

Sygn. akt III AUa 21/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Szczecinie

sprawy M. J.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt VI U 335/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i oddała odwołanie.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 21/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 listopada 2013 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie wobec ubezpieczonej M. J. ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno – rentowego od dnia 2 października 2013 r., a także ustanie obowiązku opłacania składek za ubezpieczoną od wymienionego dnia. Organ rentowy wydał decyzję w oparciu o dokumenty (umowę cywilnoprawną o świadczenie opieki w prywatnych gospodarstwach domowych), z treści których wynika, że ubezpieczona od dnia 2.10.2013 r. jest zatrudniona poza gospodarstwem rolnym na terenie Państwa Członkowskiego Unii Europejskiej – Niemiec.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2014 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie wobec M. J. ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno – rentowego od dnia 3 października 2013 r., a także ustanie obowiązku opłacania składek od wymienionego dnia. W uzasadnieniu

organ rentowy wskazał, że ubezpieczona złożyła wniosek o wydanie zaświadczenia o właściwym ustawodawstwie, przedkładając wcześniej wspomnianą umowę oraz oświadczenie i dokumenty o osobistym prowadzeniu działalności rolniczej. Ubezpieczona ubiegała się o potwierdzenie spełniania warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na okres wykonywania działalności na terenie Niemiec od 2.10.2013 r. do 2.03.2014 r. W ocenie organu rentowego przedłożone dokumenty, wskazują na pobieranie dopłat bez udokumentowania sprzedaży produktów wytworzonych w gospodarstwie, są niewystarczające do uznania osobistego prowadzenia działalności rolniczej. 27.11.2013. ubezpieczona zrezygnowała z wydania zaświadczenia, jednak nie złożyła wyjaśnień, które potwierdziłyby fakt, że zrezygnowała także z wykonywania działalności na terenie Niemiec. Decyzją z dnia 20.11.2013 r. stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników M. J. od dnia 2.10.2013 r. W dniu 2.01.2014 r. ubezpieczona w piśmie poinformowała organ rentowy, że podjęła pracę na terenie Niemiec od 3.10.2013 r., a nie od daty, która wskazana była w umowie z dnia 10.09.2013 r.

Decyzje zostały wydane w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego – zmienione Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 988/2009 z dnia 16 września 2009 r. oraz na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. – dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

Odwołania od powyższych decyzji wniosła ubezpieczona. Podniosła, że jej dodatkowa praca, poza działalnością rolniczą w Polsce, odbywała się na podstawie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, co było zgłoszone w CEIDG, przy czym KRUS był o tym fakcie poinformowany. W trakcie prowadzenia tej działalności oczekiwała na dostanie zaświadczenia o właściwym ustawodawstwie, jednak ponieważ oczekiwanie to przedłużało się, zleceniodawca wypowiedział jej przed czasem umowę z dnia 10.09.2013 r. i tym samym straciła dalszy kontrakt. Wskazała także, że stanowisko KRUS, wskazujące że dokumenty przedłożone przez ubezpieczoną są niewystarczające do uznania osobistego prowadzenia działalności rolniczej, jest wyłącznie interpretacją KRUS, która nie została oparta na konkretnych przepisach obowiązujących w Polsce.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, powołując się na przepisy art. 7,16,5a,3a i 37 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, wniósł o jego oddalenie w całości. Wskazał, że ubezpieczona z dniem 15.08.2004 r. zaprzestała prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, zaś w dniu 13.07.2011 r. do KRUS wpłynęły dokumenty potwierdzające, że z dniem 11.07.2011 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie pomocy społecznej bez zakwaterowania dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych, a decyzją z dnia 26.07.2011 r. stwierdzono obowiązek opłacania przez ubezpieczoną składek na ubezpieczenie rolnicze w podwójnej wysokości.

W związku z zamiarem pracy za granicą w październiku 2011 r. , ubezpieczonej wydano zaświadczenie, które potwierdzało, że nadal podlega ona ustawodawstwu polskiemu w okresie od 15.10.2011 r. do 15.03.2012 r.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w zakresie objętym decyzją z dnia 29 listopada 2013r. oraz zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 stycznia 2014 r. w ten sposób, że stwierdził, że ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, a także emerytalno – rentowe dla M. J. nie ustało z dniem 3 października 2013 r., jak również nie ustał obowiązek opłacania składek za wymienioną osobę od wymienionego dnia.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona M. J. prowadzi gospodarstwo rolne obejmujące ziemię uprawną oraz użytki zielone o łącznej powierzchni 11,03 ha. W dniu 9.12.1991 r. zawarta została umowa darowizny, na mocy której rodzice ubezpieczonej darowali jej własność zabudowanej nieruchomości rolnej o łącznym obszarze 9,93 ha oraz własność niezabudowanej nieruchomości rolnej o obszarze 1,10 ha. Organ rentowy decyzją z dnia 20.01.2000 r. stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz emerytalno – rentowe ubezpieczonej od dnia 1.01.2000 r.

Gospodarstwo obejmuje 7 ha ziemi ornej, na której uprawiane są na przemian rzepak i pszenica lub rzepak i żyto. Ubezpieczona nie prowadzi hodowli zwierząt. W pracy w gospodarstwie pomaga jej syn, a do niektórych prac zatrudnia pracowników. Gdy wymagane jest użycie maszyn, to ubezpieczonej pomagają sąsiedzi. Ubezpieczona sprzedaje zboże rolnikom z innych wsi nie wystawiając z tego tytułu rachunków z uwagi na brak takiego wymogu w obowiązujących przepisach.

W roku 2011 r. syn ubezpieczonej postanowił kontynuować studia, w związku z czym złożyła ona wniosek o wpis do CEIDG działalności gospodarczej w zakresie pomocy społecznej bez zakwaterowania dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych, ze wskazaniem dnia 11.07.2011 r., jako początku wykonywania działalności.

Decyzją z dnia 26.07.2011 r. organ rentowy stwierdził spełnienie przez M. J. warunków do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników po podjęciu pozarolniczej działalności gospodarczej i wynikający z powyższego obowiązek opłacania w podwójnej wysokości składki podstawowej na ubezpieczenie emerytalno – rentowe.

Dnia 6.09.2011 r. ubezpieczona złożyła wniosek o wydanie zaświadczenia o właściwym ustawodawstwie, do którego dołączyła oświadczenie informujące o rozpoczęciu pracy na własny rachunek na terenie Niemiec i wskazała procentowy udział działalności na własny rachunek prowadzonej na terytorium Polski w porównaniu do prowadzonej ogółem działalności zarobkowej na poziomie 79 %. Złożyła także umowę zlecającą rozpoczęcie sprawowania całodobowej opieki w prywatnym gospodarstwie domowym nad osobą starszą z dniem 15.10.2011r. Organ rentowy wydał zaświadczenie potwierdzające dalsze podleganie ustawodawstwu polskiemu w okresie od 15.10.2011 r. do 15.03.2011 r.

12.03.2012 r. ubezpieczona zawiesiła wykonywanie działalności gospodarczej, wskazując przewidywany okres zawieszenia do 15.10.2013r.

W 2013 r. ubezpieczona postanowiła ponownie podjąć się opieki nad osobą starszą na terenie Niemiec i wystąpiła o wydanie wymaganego zaświadczenia. Dołączyła do wniosku wymagane dokumenty i wskazała, że procentowy udział działalności na własny rachunek prowadzonej na terytorium Polski w porównaniu do prowadzonej ogółem przez nią działalności zarobkowej, szacuje na poziomie 81%. Podała, że w 2012 r. przychód ze sprzedaży pszenicy, rzepaku i siana wyniósł 26.030 zł, co po odjęciu kosztów dało dochód 12.680 zł. Po doliczeniu dopłaty bezpośredniej z UE wyniósł on 21.585 zł, natomiast przychód z działalności pozarolniczej wyniósł 5.738 zł, zaś dochód 5050 zł.

W dniu 3.10.2013 r. M. J. rozpoczęła wykonywanie umowy o świadczenie opieki. Umowa została rozwiązana z dniem 15.11.2013 r. ze względu na nieuzyskanie wymaganego zaświadczenia. Ubezpieczona cofnęła wniosek o jego wydanie w dniu 27.11.2013 r.

Organ rentowy zweryfikował uzyskane informacje i decyzją z dnia 29.11.2013 r. stwierdził ustanie wobec ubezpieczonej ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 2.10.2013 r. Ubezpieczona odwołała się od tej decyzji składając jednocześnie także zgłoszenie do ubezpieczenia rolniczego wraz z dokumentami, z których wynikało, że z dniem 10.12.2013 r. zaprzestała prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, organ rentowy decyzją z dnia 9.01.2014 r. uchylił zaskarżoną decyzję z dnia 29.11.2013 r. i po powtórnej analizie materiału dowodowego, decyzją z dnia 9.01.2014 r. stwierdził wobec ubezpieczonej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 3.10.2013 r. Decyzją z 9.01.2014 r. organ rentowy stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie a także emerytalno – rentowe dla ubezpieczonej od dnia 16.11.2013 r.

Sąd Okręgowy wskazując na przepisy art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, uznał odwołanie M. J. za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepisy ustawy co do zasady nie wyłączają możliwości podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, co potwierdza choćby art. 5a wspomnianej

ustawy. Ubezpieczona spełniła w ocenie Sądu wszystkie kryteria pozwalające uznać ją za rolnika na gruncie przepisów ustawy. Z zeznań ubezpieczonej, dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy oraz w aktach organu rentowego, jak i z treści pism procesowych w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że M. J. tak w okresie objętym sporem, jak i w okresie poprzedzającym tę datę prowadziła działalność rolniczą w zakresie produkcji roślinnej, osobiście i na własny rachunek. Cały czas zamieszkuje i jest zameldowana w Polsce. W ramach zawartych umów cywilnoprawnych zajmowała się świadczeniem opieki w prywatnych gospodarstwach domowych, jednak ta okoliczność w żadnym razie nie może przemawiać na niekorzyść ubezpieczonej, skoro za ten okres organ rentowy wystawił jej zaświadczenie potwierdzające podleganiu ustawodawstwu polskiemu w okresie od 15.10.2011 r. do 15.03.2012 r.

Ubezpieczona zeznała, że jej gospodarstwo rolne obejmuje swym zakresem jedynie produkcję roślinną, wobec czego wyjazdy do pracy za granicę nie kolidowały z jego prowadzeniem, co jest zrozumiałe i oczywiste, skoro uprawy pszenicy, rzepaku, czy innych roślin nie wymagają stałej, codziennej pielęgnacji czy innych zabiegów. Organ rentowy zaś nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów, na podstawie których można byłoby ustalić wysokość zarobków uzyskiwanych przez ubezpieczoną z pracy na terenie Niemiec oraz z pracy w gospodarstwie, innych niż te które przedstawiła sama ubezpieczona, które potwierdzałyby, że gospodarstwo rolne nie stanowi jej głównego źródła utrzymania.

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność świadczenia przez ubezpieczoną opieki w prywatnych gospodarstwach na terenie Niemiec nie ma znaczenia z punktu widzenia możliwości uznania ubezpieczonej za rolnika. Przepisy ustawy nie wprowadzają wymogu, aby gospodarstwo rolne stanowiło główne źródło utrzymania rolnika. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wyjazd w okresie stanowiącym przedmiot sporu w sprawie trwał faktycznie zaledwie półtora miesiąca, zaś poprzedni nie może być obecnie brany pod uwagę. W tym stanie rzeczy jako zasadny jawi się zatem wniosek, że nie dochodziło do zerwania związku ubezpieczonej z gospodarstwem rolnym i w konsekwencji utraty przez nią statusu rolnika w rozumieniu ustawy. Poza sporem zaś pozostawał fakt, spełnienia przez ubezpieczoną kryterium wielkości obszaru użytków rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego lub rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej.

Z kolei mając na uwadze przepisy zawarte w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L.2004.166.1), w tym art. 13 ust. 2 Sąd Okręgowy stwierdził, że M. J. spełnia warunki podlegania ustawodawstwu polskiemu, skoro jej podstawowa działalność - rolnicza wykonywana jest na terenie Polski i tu zarazem znajduje się centrum zainteresowania dla tej działalności. Niewątpliwie działalność prowadzona na terenie Niemiec w spornym okresie (od 3.10.2013 r. do 15.11.2013 r.) ma charakter marginalny, ogranicza się do świadczenia przez ubezpieczoną opieki w prywatnych gospodarstwach domowych na terenie Niemiec podejmowanych zaledwie przez półtora miesiąca. Podstawową działalnością ubezpieczonej jest natomiast działalność rolnicza prowadzona przez zdecydowaną większość roku, na terenie Polski, gdzie znajduje się miejsce zamieszkania ubezpieczonej. Nawet gdyby brać pod uwagę planowany, a nie rzeczywisty okres prowadzenia działalności na terenie Niemiec, to w ocenie Sądu Okręgowego, także i w tym przypadku za podstawową działalność należałoby uznać działalność rolniczą, co potwierdza też stosunek procentowy 81 % do 19% na korzyść dochodów z działalności rolniczej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji słusznie podnosi ubezpieczona, że żaden przepis nie przewiduje konieczności wystawiania przez rolnika rachunków z tytułu sprzedaży płodów rolnych. Również organ rentowy nie kwestionował dokumentów, z których wynikała wysokość przychodu z tytułu świadczenia opieki w gospodarstwach domowych na terenie Niemiec z 2012 r.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w części zmieniającej decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, zarzucając mu jednocześnie:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 5a, art. 6 ust. 1, art. 7 ust. 1 pkt 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawczyni w okresie od dnia 3.10.2013 r. spełniała warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik prowadzący działalność gospodarczą poza granicami

Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy prawidłowa analiza wskazanych przepisów winna doprowadzić do uznania, że skarżąca we wskazanym okresie nie spełniała przesłanek do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, bowiem prowadzenie działalności gospodarczej poza granicami Polski zgodnie z art. 5a ust. 10 stanowi negatywną przesłankę dla takiej kwalifikacji;

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 14.8 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 w zw. z art. 13.2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29.04.2004r. poprzez uznanie, że ubezpieczona M. J. spełniła przesłanki do podlegania ustawodawstwu polskiemu bowiem wykazała w sposób prawidłowy i wystarczający, że udział procentowy działalności rolniczej prowadzonej przez skarżącą na terytorium Polski przekracza 25% w stosunku do działalności prowadzonej w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej prowadzonej na terytorium Niemiec, podczas gdy wobec braku jakichkolwiek oficjalnych dokumentów potwierdzających te proporcje, nie można w sposób nie budzący żadnych wątpliwości ustalić stosunku rozmiarów i dochodów osiąganych z prowadzonej działalności rolniczej do dochodów i rozmiarów działalności pozarolniczej prowadzonej w innym państwie członkowskim UE;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że M. J. wykazała stosunek rozmiarów i dochodów osiąganych z prowadzonej działalności rolniczej do dochodów i rozmiarów działalności pozarolniczej prowadzonej w innym państwie członkowskim UE, podczas gdy wobec braku jakichkolwiek oficjalnych dokumentów potwierdzających te proporcje, nie można w sposób nie budzący żadnych wątpliwości ustalić tego stosunku.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części zmieniającej decyzję Prezesa KRUS oraz oddalenie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że Sąd pierwszej instancji rozpatrując niniejszą sprawę nie wziął pod uwagę treści art. 5a ust. 1 i 10 oraz art. 37 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis powyższy bowiem wyklucza w zasadzie możliwość podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osoby, które rozpoczęły prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej poza terytorium Polski. Zdaniem organu rentowego przepis art. 5a ust. 10 ustawy wprost określa, że działalność gospodarcza powinna być prowadzona na terytorium Polski. Nieuprawnione zatem jest wnioskowanie, że osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą poza granicami Polski spełnia przesłanki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników określone w art. 5a, 6 ust.1, 7 i 16 ustawy. Nie sposób uznać jednoznacznie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew temu co stwierdził sąd pierwszej instancji, że udział procentowy działalności rolniczej prowadzonej przez skarżącą na terytorium Polski przekracza 25% w stosunku do działalności prowadzonej w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, potwierdzających te proporcje. Nie można w sposób nie budzący żadnych wątpliwości ustalić stosunku rozmiarów i dochodów osiąganych z prowadzonej działalności rolniczej do dochodów i rozmiarów działalności pozarolniczej prowadzonej w innym państwie członkowskim UE.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do postulowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny, widząc potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego postanowił dopuścić dowód z uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonej M. J. na okoliczność wykonywania działalności rolniczej i pozarolniczej działalności gospodarczej. Na tej podstawie ustalono, że pierwszy raz pozarolniczą działalność gospodarczą polegającą na opiece nad osobami starszymi ubezpieczona zgłosiła około 10 lat temu. W 2013 r. ubezpieczona zawarła dwie umowy na sprawowanie opieki nad osobami starszymi, które przewidywały rozpoczęcie pracy 2 października 2013 r. Umowę na sprawowanie opieki w Polsce nad S. C. ubezpieczona podpisała w pierwszej kolejności. Później w dalszym ciągu szukała pracy i kontraktu zagranicznego. Po podpisaniu umowy ze stroną niemiecką, M. J. uzgodniła, że pracę w Niemczech rozpocznie 3 października 2013r. Ubezpieczona nigdy nie rejestrowała się w Niemczech, rozliczała się tylko w Polsce. W Niemczech przedstawiała tylko rachunek za wykonaną pracę. Podatki płaciła w Polsce. W związku

z odmową wydania druku E 101 (obecnie A1), ubezpieczona zmuszona była wrócić do Polski. Stronie niemieckiej bowiem zależało na tym, by M. J. posiadała ubezpieczenie w Polsce, było to jednym z warunków zatrudnienia.

Ubezpieczona podała także, że nie posiada żadnych dowodów zakupu czy sprzedaży związanych z prowadzoną w Polsce działalnością rolniczą. Nie posiada żadnych rachunków, gdyż robiła porządki, przeprowadzała się i wyrzuciła wszelkie dokumenty. Na gospodarstwo rolne przeprowadziła się po śmierci rodziców, we wrześniu 2014 r.

Sąd Apelacyjny, po dokładnym zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, uznał, że ubezpieczona nie spełniła wymaganych przesłanek do uznania jej za osobę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników w spornym okresie. Nie podlegała ona ustawodawstwu polskiemu w czasie, w którym prowadziła działalność pozarolniczą na terenie Niemiec.

Przede wszystkim należy wskazać, że ubezpieczenie społeczne rolników ma charakter subsydiarny. Istnieje wtedy, gdy dana osoba nie podlega innemu ubezpieczeniu. Z mocy ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U z 2015 r., poz. 704) wynika, że ubezpieczeniu podlega rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 hektara przeliczeniowego lub dział specjalny produkcji rolnej w rozumieniu przepisów podatkowych oraz domownik takiego rolnika, jeżeli rolnik (domownik) nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu ani nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty (art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1). Oznacza to, że rolnik wykonujący równocześnie inną pracę zarobkową i ubezpieczony z tego tytułu, jest wyłączony z obowiązku ubezpieczenia rolniczego. Zasada ta doznaje ograniczeń w sytuacji, w której zastosowanie znajdzie art. 5a omawianej ustawy. Zgodnie z tym przepisem rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy niej, jeżeli spełnia warunki określone ustawą. Zatem przepis ten wprowadził możliwość objęcia zakresem ubezpieczenia rolniczego osób prowadzących pozarolniczą działalność.

Status prawny rolnika nie wymaga jego zamieszkiwania na terenie prowadzonego gospodarstwa rolnego. System rolniczego ubezpieczenia społecznego nie uzależnia objęcia rolnika ubezpieczeniem od ilości świadczonej przez niego pracy we własnym gospodarstwie rolnym. Ustawodawca nie wykluczył zatem możliwości podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników przez osoby, które prowadzą działalność pozarolniczą. Jednakże, aby w trakcie takiej działalności w dalszym ciągu móc korzystać z rolniczego systemu ubezpieczeń, należy przestrzegać wszystkich regulacji i ograniczeń, jakie są wprowadzane.

Mając na uwadze zasadę wyrażoną w art. 232 k.p.c., ciężar dowodu w zakresie wykazania okoliczności, że w spornym okresie M. J. podlegała w dalszym ciągu ubezpieczeniu społecznemu rolników i nie ustało prawo do tego tytułu, spoczywał na ubezpieczonej. Nie sprostала jednak ona temu obowiązkowi. Rację ma ubezpieczona, że rolnicy nie mają obowiązku prowadzenia dokumentacji w tym zakresie, a zatem nie mają obowiązku wystawiania rachunków, faktur, pokwitowań, czy też przechowywania otrzymanych rachunków czy faktur. Jednakże decydując się na oddanie sporu do rozstrzygnięcia przez sąd, ubezpieczona powinna zgromadzić i przedstawić wszelkie dowody, które pozwoliłyby ustalić, że dochodzone roszczenie rzeczywiście jej przysługuje.

Przepisy unijne mające zastosowanie w niniejszej sprawie, które Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, zatem nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania w tym miejscu, wskazują na kryteria, które są pomocne przy rozstrzygnięciu sporów na tle właściwego ustawodawstwa. Jak wskazywał organ rentowy w apelacji, jednym z takich kryteriów jest udział procentowy działalności rolniczej prowadzonej w danym kraju w stosunku do wszystkich dochodów osiągniętych przez ubezpieczonego. Ustalenie stosunku rozmiarów i dochodów osiągniętych z prowadzonej działalności rolniczej do dochodów i rozmiarów działalności pozarolniczej prowadzonej w innym państwie członkowskim UE pozwala na ustalenie właściwego ustawodawstwa, jednak wskazywanego udziału procentowego (25%) nie można stosować w sposób bezwzględny. Sąd badając sprawę powinien rozważyć wszystkie istotne kryteria, a nie ograniczyć się jedynie do wybranych, jak np. do osiągniętych obrotów. Niedopuszczalne jest uznanie jednego kryterium za decydujące, ponieważ

kryteria powinny być dostosowane do każdego konkretnego przypadku. Takie stanowisko, co prawda odnoszące się do innego stanu faktycznego, zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 18 listopada 2015 r., sygn. akt II UK 100/14. Odnosząc jednak treść tego wyroku do stanu zaistniałego w niniejszej sprawie można wskazać, że należało zbadać wszelkie okoliczności związane z wykonywaniem przez M. J. pozarolniczej działalności gospodarczej przy jednoczesnym prowadzeniu gospodarstwa, a nie opierać się jedynie na kryterium ilościowym brany pod uwagę przy ocenie, czy osiągała ona znaczną część dochodów z prowadzonej na terenie Polski działalności rolniczej. Niemniej jednak, jeżeli wykaże się, że jest to co najmniej 25%, to ma to znaczenie dla sprawy.

M. J. oczywiście nie miała obowiązku gromadzenia rachunków i faktur związanych z prowadzeniem gospodarstwa, jednakże decydując się na dochodzenie roszczeń na drodze sądowej powinna liczyć z obowiązkiem wykazania wysokości dochodów osiąganych z prowadzonej działalności rolniczej. Tymczasem ubezpieczona w toku postępowania była w stanie przedstawić jedynie dochody z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W zakresie działalności rolniczej wykazała tylko wysokość dopłat unijnych, jakie otrzymywała.

Ubezpieczona na początku 2013 r. nie pracowała. W październiku tego roku wyjechała do pracy w Niemczech. Jednakże nie wyjaśniły się wątpliwości co do czasu, który rzeczywiście ubezpieczona spędziła za granicą, a który spędziła w Polsce na opiece nad starszymi osobami. Rachunek za opiekę w Polsce ubezpieczona wystawiła na 1500 zł za cały miesiąc, a rzekomo opiekowała się nią 4 dni. Mało prawdopodobnym wydaje się by za sprawowanie opieki jedynie przez kilka dni ktoś decydował się płacić tyle samo, co za opiekę za 30 dni.

Ubezpieczona oświadczyła, że w 2013r. w pierwszej połowie roku nie prowadziła działalności gospodarczej, nie wyjeżdżała do Niemiec. Podany w PIT dochód 10.195 zł został osiągnięty w okresie od października do grudnia 2013r. Nadto w 2014 i 2015r. nie wyjeżdżała do pracy do Niemiec, nie prowadziła też działalności gospodarczej w Polsce. W sierpniu ani we wrześniu 2013r. nie prowadziła też działalności ani w Polsce ani w Niemczech.

Ubezpieczona podała, że zboże, siano zabierali inni rolnicy. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, zdaniem sądu Apelacyjnego, by osoba prowadząca gospodarstwo rolne nie posiadała jakiegokolwiek rachunku za chociażby zakup środków ochrony roślin, czy nasion zbóż. Nadto ubezpieczona nie przedstawiła żadnych świadków, którzy mogliby potwierdzić jej twierdzenia i potwierdzić wysokość osiąganych dochodów. W przypadku, gdy strona nie czyni zadość obowiązkowi wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, musi się liczyć z niekorzystnymi dla niej następstwami procesowymi w postaci uznania wysuwanych przez nią twierdzeń za nie udowodnione.

Wyliczenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy jedynie na podstawie oświadczenia ubezpieczonej okazały się nieudowodnione i nie mogły stanowić podstawy wydania korzystnego dla ubezpieczonej rozstrzygnięcia. Ubezpieczona w żaden sposób nie przedstawiła w sposób miarodajny wysokości przychodów uzyskiwanych przez nią z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Działalność gospodarcza prowadzona przez ubezpieczoną na terenie Niemiec miała znaczący charakter. Dochody z tego tytułu osiągnięte przez M. J. w okresie od października do grudnia 2013 r. wyniosły ponad 10000 zł, a zatem była to znaczna kwota w stosunku do osiąganych przez nią wszystkich dochodów.

W ocenie Sądu Odwoławczego, oparcie się jedynie na dopłatach do prowadzonej działalności rolniczej jest niewystarczające do wykazania dochodów, które przynosi prowadzenie gospodarstwa. Rację ma organ rentowy podnosząc, że Sąd I instancji błędnie ustalił, że opiekowanie się osobami starszymi na terenie Niemiec było działalnością marginalną w stosunku do działalności rolniczej.

M. J. podkreślała również w toku postępowania, że wcześniej otrzymała od KRUS-u zaświadczenie o podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu. Nie ma to jednak żadnego wpływu na okoliczności niniejszej sprawy. Organ rentowy każdorazowo bada okoliczności faktyczne, które są podstawą złożonego wniosku. To, że wcześniej druk A1 został ubezpieczonej wydany nie świadczy o tym, że w późniejszym czasie spełniała ona wszelkie przesłanki do tego, by podlegać temu ubezpieczeniu.

Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego brak było podstaw do uznania, że M. J. spełniła warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 3 października 2013 r. albowiem nie przedstawiła miarodajnych dowodów na okoliczność wysokości dochodów uzyskiwanych z tytułu prowadzenia działalności rolniczej.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie i oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Prezesa KRUS z 9 stycznia 2014 r.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka